

# GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:

Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),  
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ  
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółd. z o. o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie

Nr. 219.

Leszno, sobota, dnia 22 września 1928 r.

Rok IX

## Nadzieje komunistów.

Przeszło miesiąc ciągnęły się w Moskwie obrady w kongresu światowej międzynarodówki komunistycznej. Zajmowano się przeróżnymi zagadnieniami, aby urozumiąć nudnie wlokące się dyskusje, powzięto mnóstwo uchwał — ale mimo te wszystkie wysiłki nie uporano się z kwestją zasadniczą, nie znaleziono odpowiedzi na główne dla komunistów pytanie: Jak się przedstawi nowa rewolucja światowej?

Widoczno, że przewrót komunistyczny przyniósł robotnikowi rosyjskiemu straszne rozczarowanie. Z pod carskiego „deszczu“ dostał się on pod bolszewicką „rynnę“. Zamiast obiecanej przez czerwonych poprawy bytu, doczekał się okrutnego pogorszenia swego losu, pogorszenia pod względem materialnym i moralnym. Nędza wzrosła w sposób niebywały, głód i chłód nęka szerokie masy pracujące jak nigdy przedtem; rozwały się prawa obywatelskie, ustępując czerwonej dyktaturze, sroższej od carskiego ucisku.

Bezczelnie oszukana rzesza robotnicza od czasu do czasu, tu i owdzie próbuje zrzucić z siebie ciężkie jarzmo czerwonych carów, ale wysiłki te spełzają na niczym, wobec czujności i energii rządu komunistycznego, który wydoskonalil swój aparat szpiegowski i zaskoczył się nie daje, a topiąc każde kontrrewolucyjne poczynanie w potokach krwi, odstrasza bierne i przywykłe do niewoli masy od dalszych prób. Poza to intensywnie i planowo pracuje propaganda komunistyczna nad zdezorientowaniem, ogłupieniem mas pracujących, tłumacząc im, że obecne plagi są przejściowe, że wytrwale tylko czekać trzeba a czerwony raj nastanie po rewolucji światowej.

Oczywista, komunistyczna rewolucja światowa rozszerzyłaby tylko to nieszczęście, jakie nawiedziło Rosję, bo w innych mniej w naturalne bogactwa obdarzonych a głębiej zaludnionych krajach doszłoby do jeszcze większej nędzy. Z tego jednak ciemny chłop i robotnik rosyjski sprawy sobie nie zdaje. Tyle wycierpiał, jeszcze pocierpi, a że jest bohaterem niewoli — więc czeka.

Czekanie to trwa jednak już dziesiątek lat a końca cierpień i choćby początków naprawy nie widać. Wobec tego struna nawet bezprzykładnej cierpliwości ludu rosyjskiego może pęknąć. Obawiając się tej ewentualności, wysilali się czerwoni przewódcy nad wynalezieniem jakiegoś wytłumaczenia się, nad wykombinowaniem jakiegoś nowej obietnicy, aby uspokoić niezadowolone tłumy.

Opowiadanie, że kapitalizm nie wytrzyma wstrząsów wojny światowej, że się w rezultacie jej skutków załamał — okazało się kłamstwem. Więc teraz zaczyna Moskwa pocieszać swych poddanych, że jedna „pierwsza“ wojna nie wystarczyła, ale rychło wybuchnie nowa wojna, może kilka wojen, które wycieńczą ustroj kapitalistyczny, utorują drogę rewolucji światowej a ta doprowadzi wreszcie do raju.

Tem pociesza się ciemny lud rosyjski. Stracił on wszystko, gorzej niż jest, już mu być nie może — więc w umysłach jego może si eprzyjąć zainna nadzieja, że jakiś nowy gwałtowny wstrząs, przyniesie pewną poprawę. — Trudniej o tem jednak przekonać „towarzyszów“ innych krajów i narodów, ludzi z Europy. Więc tym, w przeciwieństwie do „swoich“ tłumaczy znowu Moskwa, że jest przeciwniczką wojny, uchwała protesty przeciwko zakusom zbrojnym, urządziła „wszechświatowy dzień walki z wojną“.

Trudno o przykład beczelniejszego oszustwa, którem jest jednocześnie zachwalanie i zwalczanie wojny. Jeżeli jednak zważyć, że bolszewicki przewrót nastąpił i nastąpić mógł tylko po wojnie, oraz że sowiety do spótki z odwetowcami pruskimi usilnie się zbroją — to nie ulega wątpliwości, że nadzieje komunistów idą w kierunku nowej wojny, a ich „pacyfizm“, ich rezulucje pokojowe są takim samym oszustwem, jakim się wstawiła socjal-demokracja niemiecka, która belgijskich i francuskich towarzyszy swem obłudnym braterstwem zdradziła, a potem ich wspólnie z junkrami napadła.

Tę zdradę socjaldemokratów niemieckich trzeba mieć w pamięci, aby zrozumieć w jakim to celu obecnie czerwoni zarówno w Niemczech, jak i w Bolszewji rozbudowują wspólnie z odwetowcami pru-

skimi olbrzymi aparat militarystyczny. Temu celowi tym nadziejom na wojnę powinni się przeciwstawić wszyscy świadomi robotnicy, świadomi tego, że na wojnie dorabiali się różni czerwoni, czy czarni spekulanci, ale że koszta jej płaciły swą krwią, zdrowiem i życiem, utratą swych oszczędności szerokie masy.

Rzecz prosta, bronić kraju przed napaścią jest najświętszym obowiązkiem obywatela, ale Prusy i Rosja są krajami, których nikomu nie przychodzi na myśl napadać, są państwami, które na zawojowywaniu innych swą potęgę budowały i którym w dalszym ciągu marzą się podboje i grabieże. S. M.

## Z ostatniej chwili.

### Kiedy powróci z Rumunii min. Piłsudski.

Warszawa, 21. 9. (AW.) Przebywający w Targowiszczach marszałek Piłsudski przyjedzie w niedzielę do Bukaresztu, na zaproszenie komitetu organizacyjnego na zawody drużyn piłki nożnej. W związku z przybyciem min. Piłsudskiego wydadzą rumuńskie koła wojskowe bankiet na jego cześć. Ponownie przybędzie marsz. Piłsudski do Bukaresztu dnia 30 września i złoży węg wizyt. Powrót do Warszawy nastąpi około 2-30 października.

### Przyjęcie p. wojewody Dunin-Borkowskiego w Środzie.

Poznań, 21. 9. (AW.) W dniu wczorajszym przybył do Środy p. wojewoda Dunin-Borkowski. Powitanie miało charakter bardzo uroczysty. Na granicy powiatu witał wojewodę starosta Różankowski a u bram miasta burmistrz Kolski w otoczeniu członków wydziału powiatowego i członków magistratu. Po obydwoh stronach drogi ustawiły się Towarzystwa, Strzelec „Sokol“, Bractwo Kurkowe i P. W. — Pan wojewoda udzielał audjencji w starostwie, a następnie udał się na otwarcie kolejki powiatowej Piłgowiec—Brodów. — Wieczorem powrócił p. wojewoda do Poznania.

### Polsko-niem. rokowania handlowe.

Warszawa, 21. 9. (AW.) Komisje konferencji polsko-niemieckiej ukończyły pierwszy etap swych prac. W związku z tem w niektórych komisjach nastąpiła przerwa w obradach, w czasie której będą przygotowane materiały do dalszych prac. — Delegacja niemiecka pozostaje w Warszawie w pełnym składzie. — Komisja węglowa wznowi swe prace 15-go października.

### Sowiety a Liga Narodów.

Berlin, 21. 9. (AW.) Poseł sowiecki Krestyński odwiedził Stresemanna, z którym konferował na temat przystąpienia sowietów do L. N. Stresemann ocenia na ogół sytuację sowietów pesymistycznie. Poza to i w lonie „Politbiuro“ istnieje ostra opozycja przeciwko przystąpieniu do L. N.

## 40.000 robotników strajkuje w Łodzi.

Łódź, 20. 9. (AW.) Ostatni zatarg w przemyśle włókienniczym w Łodzi powstały na tle decyzji przemysłowców w sprawie wywieszenia w zakładach fabrycznych tabel o karach zatacza coraz szersze kręgi, obejmując strajkiem około 40 tysięcy robotników łódzkich. Stały na skutek porzucenia pracy przez robotników prawie wszystkie fabryki.

Wczoraj późnym wieczorem w lokalu związku „Praca“ na zebraniu rady delegatów fabrycznych uchwalono strajk powszechny w Łodzi od piątku rano. Ch. D. podziela w zupełności stanowisko „Pracy“. Wreszcie na zebraniu delegatów związku klasowego przyłączono się do decyzji proklamowania strajku powszechnego. Na zebraniu rady delegatów związku klasowego, które powzięło tą decyzję obecni byli komuniści, którym udało się uzyskać większość. Komunistów prowadził poseł Bittner.

Łódź, 20. 9. Z powodu t. zw. „tabeli karnej“ zastrajkowało dziś 40.000 robotników. Wszystkie wielkie fabryki stanęły.

## Spisek hiszpański dziełem masonerji

Madryt, 20. 9. (AW.) Na rozkaz Primo de Rivery została dokonana w loży wolnomularskiej rewizja, w wyniku której został aresztowany wielki mistrz loży Daniela Anguiano, oraz wiele osób, które znajdowały się w loży.

Policja skonfiskowała cały szereg dokumentów, m. in. listę wszystkich loży wolnomularskich. Między zatrzymanymi znajduje się bardzo wielu obcokrajowców. Równocześnie w całej Hiszpanji przeprowadzono aresztowania wśród masonerji.

## Tajemnicza katastrofa kolejowa.

Berlin, 20. 9. Na linii Ryga—Moskwa w pobliżu Smoleńska nastąpić miała według opowiadań zagranicznych dyplomatów wielka katastrofa kolejowa. Szczegóły są nieznane, gdyż prasa sowiecka zupełnie katastrofę przemilczała.

### Smierć w Łodzi.

Łódź, 21. 9. (AW.) W związku z poważną sytuacją strajkową przybyli do Łodzi zastępca głównego inspektora pracy Gawiński i zastępca dyrektora departamentu Ulanowski oraz posłowie Cizak, Polakiewicz i Pochmarski.

### 200-lecie gimnazjum.

Warszawa, 21. 9. (AW.) Marszałek Sejmu Daszyński, wyjechał dziś w towarzystwie sekretarza Dwernickiego do Stanisławowa na uroczystość 200-lecia tamtejszego gimnazjum. Daszyński był przez pewien czas uczniem tego gimnazjum i został z niego przez władze austriackie wydalony za działalność polityczną. Poza to przybędą na uroczystość także dwaj inni byli uczniowie gimnazjum, a mianowicie arcybiskup Teodorowicz i biskup Chomyszyn.

### Referaty prasowe.

Warszawa, 21. 9. (AW.) Kierownictwo referatu prasowego przy departamencie politycznym M. S. Wewn. powierzone zostało kapitanowi Henrykowi Inlenderowi. Radca Zygmunt Hładki pozostaje w dalszym ciągu kierownikiem referatu prasowego w przydzium rady ministrów.

### Nowe placówki konsularne.

Warszawa, 21. 9. (AW.) Budżet M. S. Z. na rok przyszły, którego opracowanie ukończono niedawno przewiduje stworzenie szeregu nowych placówek konsularnych na bliskim Wschodzie. Między innymi zorganizowany ma być konsul polski w Charbinie.

### Fermenty w Mandżurji.

Szanghaj, 21. 9. (AW.) Według doniesień z Charbinu, policja mukdeńska wykryła tam w ostatniej chwili sprzysiężenie, mające na celu obalenie Czang-Su-Lana w Mukdenie i Charbinie i wymordowanie wszystkich przewodców rządu mukdeńskiego. Na czele przewrotu stanął generał Czang-Czu-Czang były gubernator Szang-Tunu, który miał się ogłosić dyktatorem w Charbinie.

## Defraudacja 7 milionów franków

Kasjer pewnej antwerpijskiej firmy zbożowej, który przed dwoma dniami otrzymał czek na przeszło 7 milionów franków, posiadając zaufanie przełożonych zniknął bez śladu. Kradzieży miał dokonać przy pomocy urzędniczki, którą aresztowano. Przypuszczają, że defraudant zbiegł do Francji.

## Osa powodem katastrofy automobilowej.

W Anglii wydarzył się niezwykle wypadek katastrofy automobilowej.

Pewną młodą kobietę, która kierowała autem, ukuła osa. Szoferka przeraziła się tem do tego stopnia, że straciła panowanie nad kierownicą i wjechała w pełnym biegu na słup telegraficzny. Wskutek zderzenia dwie osoby zostały zabite, a szoferka odniosła ciężkie rany.

\*\* Smierć w kufrze. Graz, 20. 9. Tragiczną śmiercią zginął tu uczeń gimnazjalny niejaki Herbst, którego rodzice znaleźli bez życia w łazience, w zamkniętym kufrze. Jak stwierdzono, chłopiec zamierzał użyć kufra jako ciemnicy dla wywołania fotografii, naśladowując w tem swego ojca, który jest fotografem-amatorem. Gdy rodzice wyszli, chłopak po przygotowaniu potrzebnych rzeczy wszedł do kufra, którego wieko nagle się zamknęło i chłopiec z powodu braku powietrza poniósł śmierć przez uduszenie.

\* Katastrofa parowca w Ameryce. Na jeziorze Huron zatonął w sobotę parowiec „Manasoo“ wiozący pasażerów i towary. Na parowcu znajdowało się 17 osób załogi i 4 pasażerów. 5 osób znaleziono po 60 godzinach na tratwie zupełnie wyczerpanych. O 16 pozostałych brak wiadomości.



## Zbliżka i zdaleka.

**\*\* Do zjedździe katolickim w Magdeburgu.** Tegoroczny zjazd katolików niemieckich, który się odbył w Magdeburgu, postanowił wydać odezwę do katolickiego społeczeństwa Niemiec, nawołującą je do intensywniejszego udziału w życiu publicznym. Odezwę powiada m. in.: „Katolicy niemieccy winni, we wzajemnym zrozumieniu i w miłości chrześcijańskiej wywierać wpływ na kształtowanie się życia publicznego w myśl zasad katolickich i przyczynić się do dobra całego narodu przez pogłębianą myśl obywatelską w społecznej i politycznej działalności. Wobec groźnych objawów rozkładu moralnego, wobec rozszerzania się wielkich nadużyć ekonomicznych itd. co jest znamieniem czasu we wszystkich krajach, Wydziałowi wydaje się rzeczą nieodzowną, by katolicy dobitnie i wszędzie podkreślali ideę państwa i narodu, jako idee moralnej społeczności.

**\*\* Samobójstwa w Anglii.** Z ogłoszonego ostatnio przez najwyższy urząd stanu cywilnego w Londynie sprawozdania za rok 1927 wynika, że jako skutek stosowania środków neomaltuzjańskich liczba urodzin spadła na 16,5 na tysiąc mieszkańców. Jest to najniższa z notowanych dotychczas liczb. Równocześnie wzrosła niepomierne liczba samobójstw. W roku 1927 odnotowano ich w Londynie 1,907, co daje przeciętną cyfrę dzienną więcej niż 13. Prasą katolicką stwierdza, że wśród katolickiej ludności samobójstwo i dzisiaj jest zjawiskiem wyjątkowym.

**\*\* Z Bułgarii.** Rząd bułgarski nadał szkołom katolickim te same prawa wydawania dyplomów, jakie posiadają szkoły państwowe. Jest to pewnego rodzaju publiczne wyrażenie przez rząd uznania dla szkół katolickich i dla ich wysokich zasług. Najlepsze rodziny posyłają swe dzieci do tych szkół, które przez swą działalność usuwają wiele uprzedzeń przeciwko religii katolickiej.

**\*\* Projekt prawa rozwodowego w Chile.** W chilijskim parlamencie został zgłoszony przez posła Kancagna Don Santiago Rubio projekt prawa, wprowadzający rozwody. Projekt ten wywołał wielkie poruszenie w kołach katolickich, zarówno duchownych, jak i świeckich. Arcybiskup z Santiago Mgr. Crescente Errazurria wezwał w liście pasterskim wiernych do modlitwy, „aby kraj był ustrzeżony od tego wielkiego meszczyństwa.“

### Podatek na kawalerów.

Paryż. (ATE.) Z Aten donoszą, iż ministerstwo finansów postanowiło wprowadzić podatek na kawalerów. Cel tego podatku jest podwójny: zapobiec spradkowi liczby małżeństw i stworzyć dla skarbu nowe źródło dochodów.

## ROZMAITOŚCI.

### Zamiast psa zabili pijanego Niemca.

Wielkie lowy na wściekłe psy urządzone w nocy w Santa Catharinie z powodu niebezpieczeństwa pokąsania wielkiej liczby ludzi i zwierząt.

Najwięcej wściekłych psów biłako się koło Saragua i Joinville. Grono ochotniczych strzelców bardzo gorliwie tępiło wściekłe psy i w zapale swym zastrzeliło Niemca Edwarda Schwartza; Niemiec ten upił się i leżał w rowie przydrożnym; słysząc strze-

laninę, wydawał jakieś głosek niesfurdzkie, tak, że strzelcy przypuszczali, że w rowie mrota się niedobity pies, zastrzelili na miejscu kilka kulami pijaka.

**— Pocztyljon z przed 650 laty.** Badania historyczne wykazały, że urząd pocztowy istniał już w Sztokholmie przed 650 laty. Dr. Baath, który przeprowadził nader gruntowne, długotrwałe poszukiwania w Bibliotece Watykańskiej, dotyczące dziejów Jów Szwecji w średniowieczu i stosunków politycznych tego kraju z Watykanem, odnalazł bullę papieską datowaną z 1602 roku, dającą błogosławieństwo Ojca św. nowemu urzędowi pocztowemu w Sztokholmie, zorganizowanemu przez szwedzkiego męża stanu Birgera. Z treści bulli wynika, że komunikacja pocztowa była prowadzona regularnie, pomiędzy stolicą Szwecji a Rzymem przez podróżujących mnichów, którzy dostarczali listy i przesyłki nie tylko do Watykanu i Rzymu, ale i dla władz i wybitnych osobistości, w miastach, które podróżowali ci organami pocztyljoni.

**— Kapelusze Napoleona za 37 tysięcy franków.** Na jednej z ostatnich licytacji w znanej paryskiej hali licytacyjnej Drouot, sprzedano cały szereg pamiątek historycznych: sztandar III. legji narodowej, ofiarowany przez mieszkankę Marsylii w roku 1870, krzyż srebrny króla Hieronima Bonaparte i wreszcie najcenniejszą pamiątkę sensację dnia trójgrniaście kapelusze Napoleona I-go. Kapelusze ten, już po klęsce Napoleona pod Waterloo w 1814 roku sprzedał lokaj cesarza za kilka franków zaledwie. Obecnie cena wstępna była 15.000 franków, po długim zaś podbijaniu cen nabył go znany antykwariusz Deswonge za 37 i pół tysiąca franków.

## Szarada.

### Ul. Irena Dreszówna.

Pierwsze — przed, przed drugim — stawie,  
Jako trzecie, powiem — nie.  
Ja się na nim dobrze bawię,  
Któż to z was, co myślę wie?  
Rozwiązania nadsyłać należy na pocztówkach z widokami do dnia 25 bm. włącznie, pod adresem redakcji „Ognisko Domowe“.  
Jako pierwszą nagrodę przeznaczona się zajmująca książkę.

## WESOŁY KĄCIK.

### Nie szkodzi.

Służąca (do montera, pracującego przy świetle): — A niechaj pan uważa, bo podłoga świeżo woskowana.

Monter: — Nie szkodzi! Noszę na podeszwach gwoździe.

### Taniec czy uniwersytet?

— Córka pani uczy się tańczyć?  
— Wahała się długo, czy nie wstąpić na uniwersytet. Lecz w końcu zdecydowała się, że taniec kobiecie potrzebniejszy.

### W domowym gospodarstwie.

Małżonek (tapetujący własnoręcznie pokój):  
— Ależ ten kiej jest znakomity!  
Żona: — Co ty robisz, to przecież zupa!

# OGNISKO DOMOWE

TYGODNIK

Bezpłatny dodatek do „Głosu Leszczyńskiego“ i „Głosu Polskiego“

Nr. 39.

Niedziela, dnia 23 września 1928 r.

Rok IV

## EWANGELJA

na niedzielę 17 po Świątkach.

Ł... Mateusza r. XXII. (34—46).

† A usłyszawszy Faryzeuszowie, iż usta zawarł Saduceuszom, zeszli się społem. I zapytał go jeden z nich zakonny doktor, kusząc go: Nauczycielu, które jest wielkie przykazanie w zakonie? Rzekł mu Jezus: Będziesz miłował Pana Boga twego ze wszystkiego serca twego i ze wszystkiej duszy twojej i ze wszystkiej myśli twojej. Toć jest największe i pierwsze przykazanie. A wtóre podobne jest temu: Będziesz miłował bliźniego twego, jak samego siebie. Na tych dwóch przykazaniach wszystek zakon zawisł i prorocy. A gdy się Faryzeuszowie zebrawi, spytał ich Jezus, Mówiąc: co się wam zda o Chrystusie? czyj jest syn? Rzekli mu: Dawidów. Rzekł im: Jakoż tedy Dawid w Duchu zowie go Panem, mówiąc: Rzekł Pan Panu memu: Siedz po prawicy mojej, aż położę nieprzyjaciół twoje podnóżkiem nóg twoich? Jeśli tedy Dawid zowie go Panem: jakoż jest synem jego? A żaden nie mógł mu odpowiedzieć słowa: ani śmiał żaden od onego dnia więcej go pytać. †

—o—

### Kto odpowiada za zdrowie dziecka?

Różnym ważnym sprawom poświęca się w ostatnich latach baczną uwagę. W ubiegłym tygodniu obchodziliśmy tydzień dziecka. Nie dziw! Wszak od wychowania jego zależy szczęście i przyszłość rodziców i społeczeństwa. Rzecz to nie nowa, bo już od wieków kościół katolicki w IV przykazaniu bezustannie przypomina rodzicom o obowiązkach co do ciała i szczęścia doczesnego dziecka.

Obowiązki te rozpoczynają się już bardzo rychno, nawet jeszcze przed wstąpieniem w stan małżeński. Kto chce kiedyś utworzyć rodzinę, nosić święte i czcigodne imię ojca lub matki, musi się od młodości do tego gotować, zdrowem, świętem, czystem i cnotliwym życiem, aby to zdrowie i te cnoty przetrwały na potomstwo jego. Niestety niektórzy nowożeńcy nie wstydzą się przystępować do ołtarza nie tylko z ciałem chorem ale i z duszą zaszarganą i tacy chcą być później wychowcami dziecka.

W małżeństwie zaś muszą rodzice, a zwłaszcza matka uważać na to, żeby rozwijające się dziecko nie doznało żadnego uszkodzenia. Dlatego też matka w stanie błogosławionym strzec się powinna zaniechania i chorób, ma używać zdrowego i dostatecznego pokarmu, unikać ciężkich robót, noszenia ciężarów, wystrzegać się wszelkich wrażeń zbyt sil-

nych i wzruszeń namiętnych i żyć bogobojnie i cnotliwie.

Trzeba bowiem wiedzieć, że wszystko co się na ciebie lub w duszy matki odgrywa przed przyjściem na świat dziecka, to dziecko w jakiś sposób odczuwa i odziedzicza. Wszystkie cielesne przymioty matki a powiekad i duchowe rodziców z powodu ścisłego związku duszy z ciałem, wszystkie wrażenia, jakich ona w tym czasie doznaje, na dziecko wpływ wywierają. Dlatego też powinny matki, noszące dziecię pod sercem, żyć jaknajostrożniej, być, że tak powiem; prawdziwymi świątyniami pańskimi, a wtedy też staną się matkami dzieci zdrowych na duszy i ciele. Wiele bowiem kalectw, które dzieci na świat przynoszą, powstały z winy rodziców. Jeżeli np. dziecko dostaje kurczów, jest tego przyczyna, zwykle, choć nie zawsze to, że matka czegoś się zjeła jeszcze przed porodem dziecka, albo też się mocno gniewała, albo spożyła coś niezdrowego.

Jak bardzo wrażenia matki udzielają się dzieciom, o tem świadczy następujące zdarzenie: Pewnej niewieście zginął mąż. Znalaziono go nareszcie niezżywego w jakiejś jaskini. Około piersi jego okręcony był wielki wąż, łuskami okryty, jak ryby. Matka nieszczęśliwa, będąca właśnie przy nadziei, widokiem tym tak się przeraziła, że zemdląca. Gdy później porodziła, dziecko jej pokryte było zupełnie łuskami i łuskami, jak ów wąż, którego w takim przerazeniu zobaczyła.

Albo inny przykład: Pewni nowożeńcy udali się w podróż poślubną do Włoch. Tam zwiedzając rozmaite miasta, przypatrywali się różnym dziełom sztuki starożytnej, rozmaitym figurom bożków i bogiń, przeważnie okaleczonych bez rąk, nóg itd. Młoda małżonka tak się tem przejęła, że jej dziecko przyszło na świat bez rąk.

Najzgodniej zaś na cały rozwój dziecka oddziałują palące trunki. To też rodzice, a zwłaszcza matki, oddające się pijaństwu, choćby z pewnem umiarkowaniem, stają się zwykle mordercami dzieci swych na duszy i na ciele, bo dzieci rodziców pijaków, przynoszą zwykle na świat ciała słabe, do wszystkich chorób skłonne.

Z największymi wysiłkami starają się rodzice zwykle o to, by dzieciom wielki majątek pozostawić i myślą, że głównie tem je uszczęśliwią. Największym jednak skarbem dla dzieci i najlepszym majątkiem jest zdrowe ciało. A to po większej części zależy od sposobu życia rodziców. Doświadczenie bowiem uczy, że większa część ludzi umiera w latach dziecięcych. Przypatrzcie się grobom na cmentarzach naszych. Oto większa część, to mogiły dzieci. Skąd to przychodzi? Twierdzą doktorzy, że połowę dzie-

ci, przychodzących na świat bez życia — jak to się dziś coraz częściej zdarza — lub umierających w młodych latach, mają rodzice, szczególnie matki na sumieniu, dlatego, że się należą, często naumyślnie; nie zachowały przed ich porodem i należą im ich nie pilnowały później.

„Płaczesz matko nad zwłokami dziecięcia swego“, pisze pewien lekarz, ale płacz lepiej nad sobą, bo przecie tyś sama zawiniła, że nie żyje! A nad niejednymi klinikami można, jak ktoś słusznie powiedział umieścić napis: „rzeź niemowląt“.

### Poważny sukces w pracy społecznej katolików czeskosłowackich.

(KAP) W Czecho-Słowacji, zaraz po odzyskaniu niepodległości przez ten kraj, wprowadzono do szkół podręczniki, które katolikom dały powód do usprawiedliwionych skarg. We wszystkich podręcznikach historii nagromadzono materiał, tendencyjnie zwrócony przeciwko Kościołowi katolickiemu; książki do czytania najeżone były wycieczkami przeciwko katolicyzmowi, a w historii naturalnej głoszą grubo materializm. Ustawiczne żądania katolików, by przeprowadzono rewizję książek szkolnych, ginęły bez echa, ponieważ socjalistyczny minister oświaty za żadną cenę nie chcieli do tego dopuścić. Przy ostatniej zmianie rządu nie udało się wprawdzie katolikom uzyskać tego ministra oświaty, ale urząd ten objął człowiek, który dalekim jest od panującej tam dotąd tendencji radykalnych. Minister Hodža,

Poznajcie stąd, jak trzeba pielęgnować zdrowie dziecka, jak trzeba hartować jego duszę i ciało. Tymczasem niejednej matce rzeczy te są zupełnie nieznanne. Uchodzi to dziś za brak wykształcenia, jeżeli panna nie nauczyła się śpiewać, grać na fortepianie, tańczyć, uprawiać różne sporty. Dlatego panienki skwapliwie się tego uczą. Ale prawie żadna z nich nie uczy się przed zamążpójściem tej sztuki nad sztukami: wychowania dzieci, które może przynieść wiele szczęścia i błogosławieństwa Bożego. Amen.

protestant, w stosunku do katolicyzmu daleko bardziej jest obiektywnym od swych socjalistycznych poprzedników. Wszakże i tym razem upłynął pewien okres czasu, nim katolicy doprowadzili do rewizji podręczników. Obecnie ministerstwo oświecenia wydało rozporządzenie, nakazujące zbadanie wszystkich książek szkolnych. Książki te nie mogą od teraz zawierać nic takiego, co by mogło być uważane za napaść na jakiegokolwiek wyznanie, i nie mogą posługować się hipotezami naukowymi, lecz muszą podawać materiał, oparty na zupełnie pewnych rezultatach badań naukowych. Praktyczne przeprowadzenie tego rozporządzenia będzie wymagało zapewne dłuższego czasu, ponieważ ofiarą rewizji padnie większość dotychczasowych podręczników.

### Dziki fanatyzm t. zw. „wolnomyślicieli“.

W ubiegłym miesiącu odbył się w Reims kongres francuskich wolnomyślicieli, którego rezolucje liczące jedenastu ujawniają dziką nienawiść do Kościoła i kraju: 1. Należy wywrzeć nacisk na posłów do parlamentu i senatorów, by zostało zniesione święto narodowe kpiący z Dziewicy Orleańskiej! 2. Musi być przeprowadzone całkowite zeświecczenie szpitali! 3. Pensje kapelanów wojskowych wszelkich wyznań winny być zniesione! 4. Winny być zniesione odznaczenia zakonni! 5. Przeprowadzenie ustawodawstwa laickiego w Afzacji i Lotaryngji! 6. Stosowanie ustawy o rozdziale Kościoła od państwa! 7. Amnestja dla wszelkich przestępców politycznych! 8. Uchylenie rozporządzenia Halvy'ego, pozwalającego zakonnikom i zakonnicom na powrót do Francji! 9. Zniesienie stanowisk duszpasterskich na okrętach i zakaz noszenia sutanny poza ceremoniami kultu! 10. Zakaz zbierania ofiar, jeżeli te ofiary są uważane za datki pieniężne, przeznaczone na służbę Bożą! 11. Wszyscy zakonnicy i zakonnice muszą płacić w całej rozciągłości podatek od celibatu!

„Osservatore Romano“ zaopatruje te rezolucje poniższymi uwagami:

Na tego rodzaju bezczelność można zareagować tylko usmiechem. Ci, którzy się mienia chorąży wolności, raz jeszcze usiłowali ją zabić. Na szczęście ta bezwzględna rezolucja w żadnym czasopiśmie nie znalazła poważnego przyjęcia. Zmienne usposobienie duchowe, bohaterstwo i ofiarność katolików i kleru podczas wojny, intensywna propaganda, prowadzona przez organizacje katolickie w całej Francji, obudzenie się sumienia religijnego — wszystko zwyciężyło masę i ostrzegłszy je przed wszelkiego rodzaju fałszami, otworzyło wreszcie drogę

sprawiedliwości i prawdzie. Dzięki Bogu czasy Hohensa i Cambesa są bardzo odległe!

Dzisiaj ci wolnomyśliciele, gromadzący się w cieniach świętej katedry, by ze szczególną rozkoszą marzyć o wytopieniu księży, wywołują tylko współczucie i śmiechy. „Figaro“, postawiwszy wniosek: „y do tych jedenastu nakazów dodać jeszcze dwunasty: „Wszystkim Francuzom w Wielki Piątek nie wolno jeść potraw postnych!“, zapytuje, czy z podobnie groteskowych i niedorzecznych rezolucji, należy się śmiać, czy też martwić się niemi? „L'Ami du Peuple“ zaopatruje te uchwały w następujący komentarz: „Wnioski z Reims przypominają nam najcięższe i najczarniejszy okres czasu przed wojną. Gdyby nieszczęsnej pamięci Emil Combes nie był już umarł, można by mniemać, że to się jego słyszy, a trzeba się zapytać, czy wolnomyśliciele spał od 10 sierpnia 1914 do 11 listopada 1918 r? Zapewne jest dziś wiele rzeczy, które zakłócają ich drzemkę, jak np. obchodzone corocznie jaknajbardziej święto Joanny d'Arc. Ale poco się burzyć, że pałtoci czezą bohaterkę, która uwolniła Francję od najazdu? Wolnomyśliciele roznamiętniają się na myśl, że istnieją jeszcze niezześwieczone szpitale, ale przecież biedni chorzy ani myślą uskarżać się na to, a są nawet burmistrzowie wielkich miast — Herriot żeby tylko jednego wymienić — którzy dobrze się nad tem zastanawiają, czy usunąć zakonnice ze swych szpitali, gdzie — nawiasem mówiąc — mizernie opłacone usługi tych sióstr tak bardzo są cenne. Inny punkt domaga się zniesienia plac kapelanów wojskowych, co przy ich znikomym małej liczbie nie stanowiłoby absolutnie nic dla gospodarki państwowej. Nie warto wyliczyć tych wszystkich żądań, ponieważ

wszystkie one są tego samego ciężkiego kalibru. Rozporządzenie Halvy'ego, które minister podpisał na żądanie całego gabinetu, narzucało się w danych wypadku samo przez się. Wypędzeni zagranicę za wykonywanie swych ślubów religijnych księża zakonnicy, powołani przez dekret mobilizacyjny do pełnienia służby wojennej, podobnie jak wszyscy pozostali obywatele poszli za tem wołaniem Ojczyzny ze zdumienia godną szybkością. Wielu z nich padło; a jeszcze więcej zostało inwalidami. Czy może po skończonej wojnie należało ich znowu wyrzu-

cić zagranicę? Ustąpiono przed gestem, w porównaniu z którym odwołanie edyktu nantejskiego mogłoby być uważane za akt bez wszelkiego znaczenia. A przecież tego haniebnego rozporządzenia domagali się ludzie, którzy udają, że myślą niezależnie i że są nawet obrońcami wolności. O nieszczęsna wolności w rękach nienawistnych sekciarzy! Ołbrzymia większość obywateli Francji wskazuje palcami na tę politykanta godną nieszczęsności i karze ją pogardą. (KAP.)

### Hymn do ziemi polskiej.

O ziemio polska, kolebko nasza,  
szumiąca zbożem wkrąg naszych gniazd —  
kwieciami strojącą białe poddasza  
w uśmiechach słońca, w migotach gwiazd  
ty, coś karmić ojców i dziadów  
chlebem i makiem, jak karmisz nas,  
ziemio niw złotych, rumianych sadów,  
błogosławiona i pełna łask —  
na twoją chwałę, na twoją cześć  
wznosimy słoneczną tę pieśń:  
O ziemio polska! miłością naszych serc,  
trudem i znojem posianym w twoje łono  
wokół gniazd naszych, niezłomnych bożych twierdza  
kwiec się i pleń i bądź błogosławioną!

Józef A. Gałuszka.  
(„Myśl Narodowa“)

### Powiększenie kaplicy M. B. Częstochowskiej na Jasnej Górze.

(KAP) Jasna Góra przebudowuje się siągle. Oto po wystawieniu wspaniałej spowiednicy, której użyteczność wykazała się dobitnie podczas ostatniego Kongresu Eucharystycznego w Częstochowie, gdy około pół miliona ludu korzystało w niej ze Stołu Pańskiego — przystąpiono obecnie do powiększenia i przebudowania kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej.

Usuniętym zostanie czworoboczny wirydarz-ganek z Drogą Krzyżową i wcielonym będzie do całości. Wskutek tego kaplica się przedłuży o kilka nacięć metrów, zyskując na perspektywie i obszarze.

Powiększenie i renowacja wnętrza cudownego przybytku Jasnej Góry jest dalszym etapem prac niestrudzonego w tej pracy historycznej obecnego generalnego przełożonego Księży Paulinów, O. Piotra Markiewicza, prawdziwego ożywiciela zarówno klasztoru jak i zgromadzenia. Jak dotąd odrestaurowano oazylikę, wybudowano spowiednicę i zakonserwowano cudowny obraz; odzyskano klasztor w Leśnej, będący obecnie nowicjatem zakonu.

### Wydawnictwo Polskiej Akcji Katolickiej.

Staraniem i nakładem Komitetu Głównej Akcji Katolickiej w Warszawie ukazał się 4-ty tom Biblioteki Instrukcyjnej, zawierający zasady Akcji Katolickiej we Włoszech na podstawie tygodnia Akcji Katolickiej, odbytego w Fregasio. Książka zawiera szczegółowy prawzór dla prac naszych Lig Katolickich, wzorowanych na organizacjach włoskich, i omawia cały szereg zasadniczych kwestji, dotyczących podstawowych zagadnień Akcji Katolickiej. Tłumaczenia dokonał Sekretarjat Główny Akcji Katolickiej w Warszawie. Pod tytułem „O potrzebie wychnowania teologicznego“ ukazał się 5-ty tomik Biblioteki Akcji Katolickiej, napisany przez ks. dr.

Wilhelma Michalskiego, profesora Uniwersytetu Warszawskiego. Aktualny ten temat, dotyczący inteligencji katolickiej, żywo i barwnie napisany, przez samego pedagoga i uczonego katolickiego, stanowi niezwykle interesujący pokarm współczesny. Powyższe książki są do nabycia w księgarniach i w Komitecie Głównym Akcji Katolickiej w Warszawie, ul. Miodowa 17 m. 12.

### Ochrona tajemnicy spowiedzi.

Jak wiadomo, według procedury sądowej duchowni są uprawnieni do odmowy świadczenia w zakresie tego, co wchodzi do dziedziny ich obowiązków duszpasterskich. Opierając się na tym przepisie, dwaj księża katolicy nie odpowiedzieli na postawione im w sądzie przysięgłych pytanie, czy oskarżony przystępował do spowiedzi w pewnym oznaczonym czasie. Wprowadzoną na skutek tego rewizję, która postanawiała, że prawo odmowy świadczenia dotyczy treści spowiedzi a nie samego faktu spowiedzi, według wiadomości, podanej w ostatnim, sierpniowym numerze czasopisma „Juristischen Wochenchrift“, Trybunał Rzeszy odrzucił. Trybunał zupełnie słusznie w szczegółowym uzasadnieniu rozszerza granice uprawnień osób duchownych w zakresie sprawowanego przez nich obowiązku duszpasterstwa.

### 80-letni proboszcz najslynniejszym botanikiem świata.

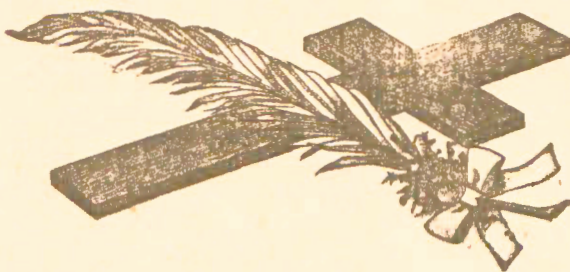
Johan Enander, 80-letni proboszcz małej parafji Lillherdal w północnej Szwecji, jest najslynniejszym i najstarszym botanikiem świata. Obecnie odbywa on podróż naokoło świata, poszukując rzadkich odmian roślin. Uczony starzec nie cofa się przed największymi trudnościami, przebywając w lodce rzeki górskie o wielu wodospadach i wdrapując się na rękach i kolanach na strome i wysokie szczyty w Ouebecku. Z Ameryki przez Alaskę, cieśninę Beringa, Kameczatkę, Japonję i Chiny ma zamiar udać się do Kalkuty, a stamtąd do Tybetu. Wiece ciekawą tę podróż uczony duchowny zamierza odbyć w ciągu 3-ech miesięcy.

### Pyłki.

Początek września... W cichy staw  
Wiatr żółtkę liście zmiata...  
Czepiąją krzaków się i traw  
Nitki babiego lata...  
Bujnie się krzewi rudy wrzoć  
Śród gajów i zalesień...  
Zmierzchy — mgieł pełne, ranki — ros...  
To jesień, jesień, jesień...

Kacyk.





Dnia 19. 9. 28 o godz. 6.13 rano rozstał się z tem światem po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, kochany ojciec, teść i dziadek śp.

# Franciszek Junke

właściciel browaru w Bojanowie

przeżywszy lat 68.

Wprowadzenie zwłok odbędzie się w sobotę, dnia 22. bm. o godz. 10.30 z domu żałoby w Bojanowie do kościoła parafjalnego, poczem złożenie zwłok do grobu rodzinnego.

W ciężkim smutku pogrążeni  
żona i rodzina.

## KINO APOLLO ul. Leszczyńskich 30.

Dziś HAROLD LLOYD, najznakomitszy komik świata w arcywesołej komedii

### GWALTU CO SIĘ DZIEJE!

Początek o godz. 19, w niedzielę o godz. 3-ciej dla dzieci i młodzieży. KONCERT.

## Ostrzeżenie!

Tym wszystkim (poinym) właścicielom zwierząt, którzy dotychczas nie oddają padlinę do rakarni, przypominam rozporządzenie policyjne, które powiada: „wszystkie padle lub zabite, jako też dobite i ubite na rzeź a nie zdatne do spożycia ludzkiego, konie, osły, miły, bydło rogate, świnie, owce i kozy, muszą być oddane do rakarni wraz ze skórą, sierścią i rogami”.

Celem zapewnienia sobie dostawy wszystkich padlin płacić będą nagrody do wysokości

50 zł

wyraźnie pięćdziesiąt złotych tym wszystkim, którzy mnie doniosą o przekroczeniu powyższej ustawy tak, że będę mógł opomocy ścigać sądownie. Nazwiska podających zachowam w ścisłej tajemnicy.

Przetwornia Termochem. Padliny Długie Nowe  
Telefon 4.

Meble, kanapy, materace, leżanki kupuje się najkorzystniej na dogodnych warunkach we firmie

## JANA BARAŃSKIEGO

Leszczyńskich 37, Tel. 178.

Przyjmują także wszelkie reparacje wchodzące w zakres tapicerstwa. Na życzenie wysyłam pomocników poza dom.

Magazyn mebli. Wytwornia tapicera.

## TANIA JATKA

przy Rzeźni Miejskiej w Lesznie.

Jutro w sobotę o godz. 8 rano sprzedaż mięsa wołowego, surowego mniejwartościowego funt 40 gr.

## MIĘSO Z JELENIA

będzie sprzedawane w sobotę od godziny 8-10.

Leszno, ulica Wałowa 6.

## Repozytorja

z oszkleniem, nadające się do każdej branży, na sprzedaż. — Leszno, ulica Lipowa 70.

## Kupię parcele

Zgłoszenia w eksp. Głosu.

## 5 kobiet

do strugania ziemniaków może się zgłosić u oficera żywnościowego 55 P. p. o. koszarzy Kościuszki, ulica Racławicka.

## Młynarza

młodszego do wiatraku, oraz ucznia kowalskiego przyjmie natychmiast. Michałski, mistrz kowalski, Krzywiń.

## Zaborowo!

W niedzielę, dnia 23 bm. odbędzie się na sali p. Spichali —

## kiermasz

połączony z zabawą taneczną na rzecz tygodnia dziecka. Początek o godz. 2 popołudniu. Zaprasza uprzejmie KOMITET.

## Mieszkanie

3-5 pok. z przynależnościami w willi lub centrum, poszukuje od 1. X. lub 1. XI. rb., bezdzietne małżeństwo. Oferty do eksp. Głosu pod nr. 200.

## SKŁAD

kolonialny

z urządzeniem, towarem, przy bardzo ruchliwej ulicy, w Lesznie, z przyległym mieszkaniem, 3 pokoje z kuchnią, z powodu wyjazdu sprzedam za 2500 zł. Piśm. oferty do eksp. Głosu pod „S P.”

## Kuźnię

z narzędziami

wydzierżawie natychm. Zgł. Józef Richter Bucz. powiat Smigiel.

## NA SEZON ZIMOWY

polecam swój specjalny skład konfekcji damskiej i kapeluszy. Wielki wybór, najnowsze fasony w płaszczach damskich. Kurtki damskie suknie damskie cwetry damskie kapelusze damskie.

Feliks Michalak - „Tani skład”

Leszno, ul. Leszczyńskich 47., naprzeciw kościoła katolickiego.

## Do wydzierżawienia

3 cokoje dobrze umeblowane z kuchenką od 1. 10. br. Zgł. piśmienne do eksp. Głosu pod lit. „Z. Z. 10”.

## Uczeń

syn uczciwych rodziców potrzebny od 1. 10. do hurtowni szkła i porcel. Fa „Porcelana” Fr. Kramer, Leszno, Dworcowa nr. 26.

## Potrzebna

natychm. służąca z dobrymi świadectwami, do wszelkiej pracy domowej. Gdzie wsk. eksp. Głosu.

## Kupię dom

w Lesznie, z dużym placem lub ogrodem do 35,000 zł. Oferty piśm. do eksp. Głosu pod „111”.

## Licytacja

na drewno opałowe odbędzie się w sobotę, dnia 29 września 1928. o g. 9 rano

w sali pana Tomińskiego w Rydzynie

Sprzedawać się będzie z leśnictw Dąbcze i Książęcysta drągi użytkowe i opałowe.

Nadleśnictwo Rydzyna Fundacji Sułkowskich

**Przedpłata:** Na pocztę wraz z tygod. „Przyjaciel Rolnika”, „Ognisko Domowe”, dodatkiem powieściowym i dodatkiem ilustrowanym z odnosz. do domu przez listowego włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 6,42 zł, miesięcznie 2,14 zł, w ekspedycji agenturach miesięcznie 1,80 zł, z odnośnikiem do domu 2,00 zł. Oddzielny numer 15 groszy.  
**Ogłoszenia:** Wiersz milim. 6 łamowy 15 groszy. Reklamy 1 łamowy w dziale redakcyjnym 40 groszy. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 złote. Przy częstem powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Konto bankowe: Bank Ludowy w Lesznie. Konto czekowe: P. K. O. Poznań 203736. Skrytka poczt. 22. W razie przeszkód w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub temu podobnych, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma a abonentowi nie mają prawa do odszkodowania.

**Agentury pozamiejscowe:** Rawicz: Rękosiewicz, księg. Bojanowo: Adamczewski, Dworcowa. Smigiel: Feliks Zbierski, Gostyń: Kielmiński, Rynek. Ponioc: Stefański, księgarnia. Krobia: A. Wlekiński. Wolsztyn: A. Smoczyński, ulica Kościelna nr. 1. Miejska Górka: A. Krawczyk, ulica Główna nr. 60. Sarnowa: J. Kociatkowski, skład kolonialny. Jutrosin: J. Ostrowska, Rynek nr. 9. Zbąszyń: M. Calińska, ul. Mazakowska nr. 67 i Matuszczak, księgarnia, ul. Marszałkowska. Stefanowo: K. Bachórz, Bucz: F. Drótkowski. Nowy Tomyl: L. Garstkowiak. Pogorzela: Kos, drogerja, Rynek. Wielkichow: T. Nowacki, Rynek. Rostarzewo p. Welsztyn: J. Siuta. Dubin p. Rawicz: R. Kowalski. Koźmin: Królikowska. Wroniawy: Dalaszyński. Dolsk: J. Poprawski, Rynek. Zaborowo: Winkler, Rynek i Matyla, Rynek. Włoszakowice: Wojtkowiak, skład kolonialny. Świeciechowa: Koschel. Osieczna: Cieśliński, drogerja, Rynek. Bukówiec Górny: Szymański, nielarywa